Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena numeru 20 gr.

Rok XVI. Wilno, Niedziela 20 listopada 1932 r. Nr. 292

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński" wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 4.40 zł., zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 30 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 30 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK p. t. „ŻYCIE"

Dziś 20 b. m. Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo kwestować będzie na obuwie dla biednych i woła o pomoc.

„POLONJA" FIVE o'CLOCK „YO—YO"
DZIŚ G. 5.30 po poł. DANCING—WYSTĘPY ARTYSTYCZNE. — PANIE OTRZYMAJĄ MODNĄ ZABAWKĘ.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

NA ZIMĘ

DLA PANA:
Palta ciepłe męskie z kołn. futrz. zł. 70.—
Garnitury marengo wizytowy i do pracy „ 60.—
Kapelusze włochate z podszewką „ 8.50
„ pluszowe z podszewką „ 10.—
Pulowery wełniane „ 8.80
Rękawiczki skórkowe na flaneli „ 5.50
Apaszki jedwabne od „ 1.90

DLA PANI:
Modne okrycia od zł. 96.—
Pulowery i bluzki wełn. od „ 12.—
Pończochy czysto wełniane „ „ 5.40
jedwabne „ „ 2.90
Ciepłe szlafroki wełniane „ „ 19.50
Rękawiczki czysto wełn. „ „ 1.50

W DUŻYM WYBORZE
1) Flanelety i barchany zł. 1.25.—
2) Baje dwustronne „ 3.30.—
3) Jedwabie na flaneli „ 3.40.—
Wełny sukniowe, koronkowe i paltowe w modnych kolorach.

NASZE SPECJALNE OKAZJE.
Wełny sukniowe przerabiane 140 cm. zł. 4.60
Skorki bibretowe zł. 3.50 i 4
Kołdry watowe zł. 19.50
Suknie wełniane w modnych kolor. zł. 34.—
Resztki mater. wełnianych i jedwabnych

To tylko część niskich cen
Braci JABŁKOWSKICH Sp. Akc.
WILNO, MICKIEWICZA 18.
Wysyłamy towary do Rosji (Z. S. R. R.)

Ś. P.
WŁADYSŁAW LICHTAROWICZ

Prezes Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego i Rady Nadzorczej Bazaru Przemysłu Ludowego w Wilnie długoletni działacz społeczny i oświatowy, kawaler orderu „Polonia Restituta"
zmarł w Wilnie w dn. 19 listopada 1932 r. po ciężkiej chorobie w wieku lat 69.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dn. 22. Bliższe szczegóły zostaną ogłoszone.
Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego i Bazar Przemysłu Ludowego.

Wyjazd ministra Becka na sesję Ligi Narodów.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA W sobotę w południe minister Spraw zagranicznych p. Beck wyjechał na sesję Rady Ligi Narodów do Genewy. W niedzielę wieczorem spotka się w Berlinie z wiceministrem Szembekiem, z którym odbędzie dalszą podróż do Genewy

Sprawa sen. Wyrostka.

(Telef. od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Rada Klubu B. B. W. R. wydała orzeczenie w sprawie senatora Wyrostka, według którego senator Wyrostek nie nadużył swego stanowisko senatora i nie popełnił nic, coby uchybiało godności i stanowiska senatora i obywatela.

Obiegają pogłoski, że p. sen. Wyrostek złoży mandat senatorski.

Protest przeciw wyborom w okręgu wileńskim.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W poniedziałek dnia 21 b. m. Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnem rozpatrzy stronę formalną skarg przeciwko wyborom w okręgu 63 — Wilno miasto i powiat.

O UKŁAD MIĘDZY POLSKĄ A GDAŃSKIEM.

GDAŃSK. (Pat). Cała prasa dzisiejsza publikuje urzędowe oświadczenie senatu o przebiegu rozmów, które odbyły się ostatnio w obecności wysokiego komisarza Ligi Narodów między komisarzem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej a prezesem senatu gdańskiego.

Wysoki komisarz Ligi Narodów zaproponował obu stronom układ na okres 3-letni w sprawie uregulowania wszelkich spornych spraw w dziedzinie gospodarki oraz natychmiastowe załatwienie sprawy wprowadzenia opłat złotowych na kolejach oraz zakazu wystosowywania przez obie strony pism do prasy.

Według komunikatu senatu prezydent Ziehm miał przyjąć propozycję wysokiego komisarza Ligi Narodów, natomiast komisarz generalny Rzeczypospolitej zgody rządu polskiego odmówił. W tych warunkach prezydent Ziehm miał oświadczyć, że prowadzenie dalszych rokowań i składanie deklaracyj jest zbyteczne.

W związku z tym komunikatem zaznaczyć należy, że zaproponowane przez wysokiego komisarza t. zw. modus vivendi na 3 lata nie zawiera nic innego, jak tylko pogorszony projekt układu, jakiego w czasie rokowań warszawskich delegacja polska przyjąć nie mogła Toteż nie ma on obecnie szans na przyjęcie przez rząd polski.

Ustępuje czy pozostaje?

Pogłoski o zamierzonem w niedalekiej przyszłości ustąpieniu ministra sprawiedliwości Michałowskiego jakoś nie ustają.

Obecnie powtarza je prasa prowincjonalna, raczej związana z obozem „sanacyjnym", powołując się na „Kurjer Polski" który zapewniał niedawno, że stanowisko pisarza hipotecznego m. st. Warszawy czeka cierpliwie, aż p. Michałowski zakończy pomyślnie przekazane mu dzieło reorganizacji sądownictwa polskiego.

Przesilenie rządowe w Niemczech.

HITLER U PREZYDENTA HINDENBURGA.

BERLIN. (Pat). Wczoraj o godzinie 11.30 prezydent Rzeszy Hindenburg przyjął na przeszło półtoragodzinnej audjencji przywódcę stronnictwa narodowo-socjalistycznego Hitlera.

Rozmowa miała początkowo charakter poufny i odbywała się w cztery oczy między Hindenburgiem a Hitlerem, dopiero potem zaproszony został jeden z sekretarzy stanu.

Komunikat oficjalny podkreśla że rokowania kontynuowane będą w ciągu najbliższych dni.

ZAPOWIEDŹ DRUGIEJ AUDJENCJI HITLERA.

BERLIN. (Pat). Urzędowa zapowiedź drugiej audjencji Hitlera u prezydenta Hindenburga wywołała w kołach politycznych nastroje optymistyczne co do możliwości rychłego zlikwidowania kryzysu gabinetowego. Dzisiejsza rozmowa —jak zapewnia prasa — toczyła się w atmosferze zupełnej harmonji, przyczem udało się osiągnąć pewne zbliżenie między prezydentem Rzeszy a przywódcą narodowych socjalistów. Na uwagę zasługuje fakt, że wczoraj, w przeddzień przyjęcia u Hindenburga, Hitler odbył dłuższą konferencję z ministrem Schleicherem. W związku z tem krążyły dzisiaj pogłoski, jakoby minister Schleicher interwenjować miał u prezydenta Hindenburga na rzecz powierzenia Hitlerowi urzędu kanclerskiego. W kołach poinformowanych utrzymuje się pogląd, że misję tworzenia gabinetu otrzyma Hitler lub jeden z desygnowanych przez niego przywódców partji narodowo-socjalistycznej. O ileby kombinacje z narodowymi socjalistami zawiodły, wówczas — jak przewiduje „Deutsche Allgem. Zeitung" — nie jest wykluczone, że wypłynie znów kandydatura ministra Schleichera. Przerwa w rozmowach prezydenta Rzeszy z przywódcami stronnictw ma być wyzyskana dla porozumienia się stronnictw co do przyszłej koncentracji narodowej, zarówno co do osoby kandydata na kanclerza jak i co do zgodnej platformy programu. Negocjacje z przywódcami prowadzić ma osobistość z kół neutralnych. Wieczorem prezydent Hindenburg przyjął przedstawiciela bawarskiej partji ludowej Schelfera.

Z kół narodowo-socjalistycznych donoszą, że Hitler zażądać miał oddania sobie teki kanclerza.

Wiadomość o wizycie Hitlera zelektryzowała zwolenników Hitlera, od wczesnych godzin porannych gromadzili się oni przed gmachem kancelarji Rzeszy. Opuszczającemu gmach Hitlerowi tłum, zebrany na Wilhelmstrasse urządził ovację, odprowadzając wśród entuzjastycznych okrzyków samochód przywódcy narodowo-socjalistycznego do hotelu.

Podróż Trockiego do Kopenhagi.

NEAPOL. (Pat). Przybył tu Trocki w towarzystwie żony

PARYŻ. (Pat). Trocki z małżonką odbył wycieczkę samochodową do Sorrento i Pompei. O godzinie 18 Trocki odpłynąć ma do Marsylji, skąd koleją uda się do Kopenhagi.

PLANY KOMUNISTYCZNE WOBEC NIEMIEC.

BERLIN. (Pat). Ubiegłej nocy w różnych dzielnicach robotniczych doszło w Berlinie do licznych demonstracyj komunistycznych. Policja wielokrotnie interwenjowała, rozpraszając tłum. Demonstracje te łączą się z grożącem zaostrzeniem polityki w razie dojścia do udziału w rządzie hitlerowców. Partja komunistyczna ogłosiła w swym organie „Rote Fahne" odezwę, wzywającą do jednolitego frontu proletarjackiego. Równocześnie „Kölnische Ztg." wymi socjalistami a Centrum. nym planie komunistów niemieckich, jaki miał być rozważany na posiedzeniu moskiewskiego Politbiura w dniu 14 sierpnia b. r. Przedstwiciel III międzynarodówki Manuilskij w referacie o rozwoju sytuacji politycznej w Niemczech wskazał na wielkie niebiezpieczeństwo, jakie przedstawia dojście do skutku koalicji pomiędzy narodo- ogłasza rewelacje o teryrostycz Przywódca międzynarodówki rewolucyjnych związków zawodowych Łosowskij poruszył kwestję wykorzystania momentu osłabienia aparatu rządowego przez komunistów dla roboty wywrotowej w Niemczech przez organizowanie strajków, aktów sabotażu oraz drogą teroru masowego i indywidualnego. Dalej mówca wspomniał o możliwości wykorzystania pewnych elementów stahlhelmowskich oraz oddziałów służby pracy na rzecz komunizmu. Pozatem ustalona miała być lista osób, wobec których stosowanoby teror w pierwszym okresie walki, przyczem szczególną uwagę zwrócono by na przywódców Centrum.

Skompromitowanie poselstwa polskiego w Wiedniu.

WIEDEŃ. "Volks Zeitung„ oraz kilka innych dzienników wiedeńskich donoszą, że austrjackie organa celne na granicy czesko-słowackiej przeprowadziły 17 b. m. rewizję osobistą u małżonki urzędnika kontraktowego poselstwa polskiego w Wiedniu, d-ra Parnesa i skonfiskowały ukrytą przez nią sumę 198.000 szylingow austryjackich oraz pewną ilość różnych walut zagranicznych.

Dzienniki donoszą, że p. Parnesowa nie posiadała paszportu dyplomatycznego, lecz paszport zwykły. Władze celne pozwoliły jej powrócić do Wiednia i przesłały relację o zajściu Urzędowi kanclerskiemu. W związku z powyższą sprawą Parnes złożył na ręce posła Rzeczypospolitej polskiej w Wiedniu Łukasiewicza podanie o wdrożenie przeciwko sobie postępowania dyscyplinarnego. Poseł Łukasiewicz zawiesił d-ra Parnesa w urzędowaniu i przesłał akta sprawy do Warszawy.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Upadek Papena.

W polityce upadek szefa rządu bywa zwykle zwycięstwem jego przeciwników. Czyjem zwycięstwem jest upadek Papena? Czy miał on po za socjalistami — istotnych, ideowych przeciwników w Reichstagu? A jednak o upadku jego zdecydowali nie socjaliści, lecz cały Reichstag, z wyjątkiem niedużej grupy rządowej Hugenberga. Najbardziej zażartymi przeciwnikami Papena okazali się, duchowo najbardziej mu pokrewni, hitlerowcy. W przeddzień dymisji, gdy Papen gotów był na wszelkie ustępstwa i prosił Hitlera o chwilkę rozmowy — Hitler stanowczo odmówił. To zdecydowało o dymisji.

Jakaż to przepaść dzieli Papena od hitlerowców? Jeżeli chodzi o program, to Papen niewątpliwie miał za sobą olbrzymią większość Reichstagu, składającą się z hitlerowców, hugenbergowców, centrum oraz pomniejszych partyj.

Jest to program wybitnie nacjonalistyczny, o ile chodzi o politykę zagraniczną, zdążającą do obalenia traktatu wersalskiego, ze wszystkiemi jego skutkami, do odzyskania ziem utraconych i połączenia się Austrją. W dziedzinie spraw wewnętrznych umiarkowanie postępowy, burżuazyjny, na skrzydle hitlerowskiem zafarbowany nieco demagogją, równoważony przez centrum i Hugenberga.

A więc nie przekonania polityczne Papena stały się powodem jego upadku, ale metody, jakiemi zamierzał zdążać do urzeczywistnienia swego programu.

Były to — jak je określiło jedno z pism niemieckich — metody „szarży kawaleryjskiej". Papen był przedstawicielem pewnej, jak widać niezbyt licznej, grupki janczarskiej, której zawróciły w głowie modne hasła i prądy, idące zwłaszcza z Włoch: dyktatura, faszyzm itp. Różnica na tem polega, iż podczas gdy faszyzm posiada niewątpliwie charakter społeczny, niemiecki ruch faszystowski, na którego czele stoi gen. Schleicher, zgodnie z tradycjami prusko-hohenzollernowskiemi, opiera się na bagnetach Reichswehry i dąży do utworzenia dyktatury wojskowej.

Po wyborach, latem, starano się wmówić w zniedołężniałego już Hindenburga, że utworzenie większości parlamentarnej jest niemożliwe, że Reichstag jest instytucją przestarzałą, jest kulą u nogi każdego rządu. Hindenburg nie posunął się jednak tak daleko, jak tego pragnęli najbliżsi jego doradcy: Reichstagu nie rozpędził na cztery wiatry, tylko go rozwiązał, odwołując się (zgodnie z konstytucją) do woli narodu, przez wyznaczenie nowych wyborów.

Jak wiadomo, powtórne te wybory, poza nieznacznemi przesunięciami, nic nowego nie przyniosły. Idea parlamentarna zbyt głęboko wkorzeniona jest w duszę narodu niemieckiego. Naród ten nie jest przeciwnym idei silnego rządu, gotów popierać rząd, zgodziłby się może także na powrót Hohenzollernów i przywrócenie monarchji — ale na rządy absolutne, czy to monarchistyczne, czy dyktatorskie nie zgodzi się, swego głosu i udziału w rządach nie wyrzecze się. Oto odpowiedź, jaką dały ostatnie wybory.

Zrozumiał to Papen i gotów był pójść na ustępstwa, nawiązać z poszczególnemi stronnictwami pertraktacje. Poniewczasie. Nie chciano z nim gadać. Papen musiał ustąpić. Nie oznacza to jeszcze ostatecznej klęski i kapitulacji zwolenników dyktatury wojskowej. Być może, że właśnie teraz użyją oni wszelkich sposobów namowy, by przekonać Hindenburga, że Reichstag jest „niezdolny do pracy", że przy Reichstagu żaden rząd nie potrafi się utrzymać. Wobec jednak zgodnej postawy całego narodu, wątpliwem jest, aby podobne dyktatorskie zakusy mogły odnieść zwycięstwo.

„Upadek Papena—pisze „Berliner Tagebl." — oznacza bankructwo tych metod, któremi pragnął on rządzić Niemcami i któremi naraził się wszystkim miarodajnym siłom ideowym Niemiec."

Ktokolwiek będzie następcą Papena, nie będzie on mógł rządzić „wbrew parlamentowi, wbrew krajom związkowym, wbrew opinji społecznej".

Odpowiadając na pytanie, które postawiliśmy na czele niniejszego artykułu: czyjem zwycięstwem jest upadek Papena? — musimy stwierdzić, iż nie jest to zwycięstwem partji — to jest zwycięstwo idei parlamentarnej.

Propaganda niemiecka w Ameryce przeciw Polsce.

WASZYNGTON, (Pat). Przemawiając na posiedzeniu American University Womens Association były niemiecki minister spraw zagranicznych, Curtius, oświadczył: „Dopóki sprawiedliwości nie stanie się zadość, polski korytarz będzie stanowił najniebezpieczniejsze źródło kryzysu dla Niemiec i dla reszty Europy. Żaden rząd niemiecki nie może uznać wykreślenia wschodniej granicy, które sprzeciwia się proklamacjom pokojowym Ameryki i depce uzasadnione żądania jedności kultury i gospodarki, zdobyte przez Niemcy pracą tysiąca lat".

Obuwie, kalosze, śniegowce, wojłoki oraz najrozmaitsze modne ranne pantofle poleca
po cenach fabrycznych Polska Wytwórnia Obuwia
D-H-go W. Nowicki 30 Wilno, ul. Wielka
D. 1/2 buty na gumie 14.90
D. czol. sportowe 16.40
D. Buciki na ślizgawkę 19.50
Dziecinne buciczki 4.90
Pantofle gimnastyczne
Obuwie narciarskie.
M. 1/2 buty na skórze 15.00
M. 1/2 buty na gumie 18.90
M. kamasze skóra box 17.00
M. i dam. bamboszе zim. 6.50

Reklama jest dźwignią handlu.

CZY TO KOSTJUM TRENINGOWY,
Czy piękny krawat, bądź też bonżurkę, piżamę lub mocny parasol, albo też eleganckie getry nabędzie Pan zawsze w wybornym gatunku
w SKŁADNICY
FRANCISZKA FRLICZKI
Wilno, Zamkowa 9 tel. 6-46.

Przemiany.

Ci ludzie zagranicą to jacyś dziwacy. Wszędzie obradują i pracują parlamenty. Jakby się zmówili. Albo jakaś zaraza jesienna.

W Anglji parlament, który ma w końcu listopada rozpocząć zwyczajną sesję zimową, pracuje jednak w ostatnich miesiącach ciągle, zajmując się zarówno sprawami światowej doniosłości, jak uchwała zjazdu imperjalnego w Ottawie, lub rozbrojenie, lub sprawa Mandżurji, jakoteż setką innych, gospodarczych i politycznych. We Francji przez obrady parlamentarne przechodzi rozbrojenie, ciężkie położenie rolnictwa, budżet. Także we Włoszech, gdzie stan rzeczy jest szczególny, zaczął parlament swe prace, które są tam zawsze pełne treści i roztaczają przed krajem szeroki obraz działalności państwowej. W Austrji, po załatwieniu ostatniej pożyczki, przychodzi budżet. W Czechosłowacji p. Benesz w komisjach spraw zagranicznych Izby i Senatu daje bardzo obszerne i gruntowne przedstawienie spraw międzynarodowych z rozbrojeniem i bezpieczeństwem na czele. I tak możnaby długo jeszcze podróżować po Europie i zastać niemal wszędzie pracujące ciała ustawodawcze. Ba, nawet w St. Zj. Ameryki, mimo martwego okresu między wyborem nowego Prezydenta i objęciem przezeń urzędodowania, zbierze się Kongres w początku grudnia, jeśli nie w końcu listopada.

Prawda, może ktoś powiedzieć, że nie wszędzie czynne są parlamenty. Mianowicie nie w Rosji Sowieckiej i chwilowo nie w Niemczech jen. von Schleicher'a. Jeśli ktoś się zgłosi, zalecając te wzory, będzie można o tem pomówić.

Naogół jednak okazuje się, że wszędzie uważają za rzecz pożyteczną, by ciała ustawodawcze pracowały, oraz że są sprawy, które warto poddać obradom. Załatwia się je w oczach kraju. Jest możność oceny jawnej i dokładnej. Działalność władzy wykonawczej podlega nadzorowi. Ludność, która ma swe kłopoty gospodarcze i swe troski polityczne, dowiaduje się, co się robi lub zamierza, dlaczego, czy z dobrem uzasadnieniem.

U nas, po zamknięciu sesji Sejmu i Senatu w połowie marca br., zebrał się Sejm, po siedmiu i pół miesiącach, na jedno posiedzenie w początku listopada br., a Senat całkiem nie przerwał bezrobocia.

A tymczasem, w ciągu tych długich miesięcy przerwy, zmieniał się, w drodze rozporządzeń z mocą ustawy, na podstawie pełnomocnictw, uchwalonych przez większość BB w Sejmie i w Senacie, stan prawny i rzeczywisty w kraju najdonioślejszych sprawach.

Rozporządzenie o sądach z 23. VIII. 32 uchylające nieusuwalność sędziów, oraz związane z tem wręcz olbrzymie zmiany w sądownictwie. Rozporządzenie o Najwyższym Trybunale Administracyjnym z 27. X. 32, uchylenie nieusuwalności członków Trybunału, zmiany w jego składzie. Rozporządzenie z 27. X. 32, wprowadzające nowe przepisy o stosunkach służbowych profesorów szkół wyższych, które obalają dotychczasową ich niezależność, oraz rozporządzenie ministra oświaty z 12. VII. 32 o opłatach studenckich w szkołach akademickich, bardzo dotkliwe dla młodzieży w zubożałym kraju. Rozporządzenia z 1. VII. 32 o stosunkach służbowych nauczycieli, oraz o kwalifikacjach do nauczania, zaostrzające obecne przepisy, oraz odbierające nauczycielom poczucie względnej pewności na stanowiskach. Rozporządzenie o ustroju adwokatury z 7. X.32, stanowiące przewrót w tej pracy zawodowej. Rozporządzenie o stowarzyszeniach z 27. X. 32, wprowadzające przepisy, w których byt każdego stowarzyszenia zdany jest na łaskę i niełaskę władz.

Spis ten możnaby znacznie przedłużyć.

A wszystko to stało się w zupełnem odcięciu od jakichkolwiek prac ciał ustawodawczych, bez jawności, poza możnością oświetlenia i rozważenia w oczach kraju przygotowujących się w ukryciu nowych praw, a przy stawianiu wszystkich wobec niespodzianki po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

Można i tak. Ale czy to jest lepiej? O odpowiedź nietrudno.

Sejm i Senat, które zaczną pracować w początku grudnia, a skończą w połowie marca dorocznym już zwyczajem, mając po odliczeniu przerw świątecznych około dwu i pół miesiąca okresu pracy na cały rok, nie zdołają nawet budżetu, wraz z jego podłożem gospodarczym, rozważyć i oświetlić wszechstronnie, inne przedłożenia rządowe będą załatwiane szach-mach, jak uczy doświadczenie roku ostatniego, a na załatwienie wniosków poselskich, starających się dotrzeć do zaleconego ciałom ustawodawczym przez konstytucję nadzoru nad działalnością rządu, wogóle nie będzie czasu.

I ten stan rzeczy obecny u nas w dziedzinie działania ciał ustawodawczych i różnicę, jaką to stanowi w zestawieniu z zagranicą, trzeba sobie bardzo dokładnie, jasno, wyraźnie, narysować w świadomości.

Dokonało się ogromne przeobrażenie w naszem życiu państwowem. Konstytucja istnieje, nie zmienia się, nawet niema już potrzeby by się zmieniła gdy są rządy w ręku i większość sejmowa i senacka, zjawiająca się w wyborach. Ale niektóre części tego krajobrazu politycznych urządzeń odrodzonego państwa polskiego, który roztacza przed oczyma konstytucja, poprostu więdną, gdy inne pęcznieją. Obraz jest zupełnie inny, niżby się myślało, odbywając przechadzkę myślą po artykułach konstytucji. Kto nie ma jasno w umyśle ustalonego obrazu tej przemiany, żyje w oderwaniu od rzeczywistości.

Zarazem zaś jest to dzisiaj nasza swoistość. W krajach, które przodują, jest inaczej. Mało jest prawdopodobieństwa, by u nas było lepiej, a tam gorzej.

Stanisław Stroński.

LOSY 1-ej KLASY w niewielkiej ilości
DODATKOWO OTRZYMALIŚMY
Kolektura „Lichtlos"
WIELKA 44. AD. MICKIEWICZA 10.

Jak Roosevelt
zamierza zwalczać kryzys gospodarczy.

Wybór Roosevelta zbudził po obu stronach „wielkiego stawu" — jak Amerykanie zwykli nazywać Atlantyk — aż nazbyt może przesadne nadzieje na bliski już koniec gnębiącego świat kryzysu gospodarczego. Różnica na tem polegała, że „jankesi" opierali i opierają te nadzieje na konkretnych wskazówkach programu demokratycznego, podczas gdy u nas o Roosevelcie i o jego zamiarach tyle tylko wiedziano, że jest on przeciwnikiem prohibicji. Nawet w tak blisko nas obchodzącej sprawie, jak długi wojenne, publicyści europejscy nie orjentowali się zupełnie co do zamierzeń i poglądów Roosevelta, który być może celowo utrzymywał Europę pod tym względem w nieświadomości, niechcąc przed wyborami robić tu sobie wrogów. Dopiero po wyborach dowiedzieliśmy się pewnych szczegółów o stanowisku, jakie nowy prezydent zajmuje w tym względzie: jest to stanowisko oryginalne, typowo amerykańskie.

Roosevelt uważa spłatę miljardów, które winni jesteśmy Ameryce, za... „drobnostkę". Niema najmniejszego powodu darować Europie tych pieniędzy, które ona zapłacić może z łatwością, o ile zastosuje w swej gospodarce metody amerykańskie.

Roosevelt w młodych zwłaszcza latach dużo podróżował po Europie, jest, jako demokrata, za ściślejszem zbliżeniem nowego ze starym światem, mimo to jest on typowym Amerykaninem, który wszystko ocenia na miarę amerykańską, niema najmniejszego zrozumienia dla naszych, specjalnych waarunków i naszego ubóstwa, tak jak zresztą my nierozumiemy zgoła Ameryki.

Bądź co bądź, wiadomość o poglądach Roosevelta na kwestję długów podziałała narazie deprymująco, zwłaszcza w Niemczech, jako najbardziej zainteresowanych w tej sprawie; jak wiadomo bowiem, Francja łączy ściśle kwestję reparacyj ze sprawą długów amerykańskich. Dało to jednemu z pism niemieckich asumpt do scharakteryzowania w następujący, zwięzły sposób sytuacji jaka się wytworzyła po wyborach: pod rządami Roosevelta Ameryka stanie się m o k r a, a Niemcy — w y s c h n ą".

Myliłby się jednak ten, ktoby przypuszczał, iż program tak potężnego stronnictwa, jak amerykańskiej demokracji, ogranicza się do spraw alkoholu i długów wojennych. Jest to program bardzo obszerny, który zwłaszcza w dobie agitacji wyborczej został w szeregu wielkich mów przez samego Roosvelta, jako też najbliższych jego współpracowników najdokładniej sprecyzowany. Bez takiego programu, w tak trzeźwem społeczeństwie, jak amerykańskie, demokraci niemieliby żadnego powodzenia.

Rzeczą jest naturalną, iż w tych czasach, główna część tego programu poświęcona została **sprawie kryzysu,** który, jak wiadomo, niemniej dał się we znaki Ameryce jak Europie.

Stanowisko demokratów wobec kryzysu jest zasadniczo różne od stanowiska republikanów.

Hoover traktował kryzys f a t a l i s t y c z n i e, jego program ograniczał się do p r z e t r w a n i a złych czasów i odseparowania Stanów Zjednoczonych (za pomocą ceł, zakazu imigracji i t. p.) od reszty świata.

Roosevelt jest zdania, że k r y z y s s a m p r z e z s i ę n i e m i n i e, że trzeba go z w a l c z a ć, na co jest zdecydowany, przyczem współpracy innych państw, zwłaszcza europejskich, zasadniczo nie unika, nie zasklepia się, traktuje sprawy kryzysu światowego jako całość. Jego program walki z kryzysem uwzględnia wprawdzie przedewszystkiem stosunki amerykańskie, dlatego jest dla nas mało zrozumiały, posiada jednak kilka punktów zasadniczych, o znaczeniu ogólnem, z którymi warto bliżej się zapoznać.

Jest rzeczą znamienną, że Roosevelt na czele swego programu stawia **kryzys rolny,** jako główną przyczynę światowego przesilenia gospodarczego. Słusznie. Nawet w państwach najbardziej uprzemysłowionych, ludność rolna stanowi conajmniej jedną trzecią ogółu mieszkańców; w państwach mniej uprzemysłowionych, jak np. Polska, aż dwie trzecie.

Przeciętnie więc można powiedzieć, że w państwach kulturalnych kryzysem rolnym dotknięta jest b e z p o ś r e d n i o conajmniej połowa ludności. Ponieważ zaś wieś jest głównym odbiorcą przemysłu miejskiego, zubożenie wsi musiało z konieczności najfatalniej odbić się na przemyśle, który musiał zredukować swą produkcję, skąd powstały owe miljonowe zastępy bezrobotnych. Ponieważ zaś rolnictwo i przemysł, owi dwaj wielcy producenci, są też głównymi płatnikami podatków, zubożenie ich, to ruina skarbu, to obcięcie poborów, to osłabienie siły nabywczej klasy urzędniczej. Słowem — jak już dawno stwierdzili ekonomiści niemieccy — „hat der Bauer Geld, hat's die ganze Welt". („Gdy chłop ma pieniądze, to ma je świat cały").

Wychodząc z tej właściwie zasady, uważa Roosevelt za pierwsze swe zadanie p r z y w r ó c e n i e w s i s i ł y n a b y w c z e j. Sposoby, któremi zamierza osiągnąć ten cel, są dość skomplikowane, ingerencja państwa gra w tem znaczną rolę, lecz jest to rola p o m o c n i c z a, zawsze ręka w rękę z inicjatywą prywatną, nigdzie przerostu państwa.

Ponieważ — zdaniem Roosevelta — panuje nadprodukcja, zwłaszcza zboża, ma, za zgodą producentów, nastąpić pewne ograniczenie tej produkcji, n i e d r o g ą o b n i ż e n i a k u l t u r y, (jak u nas radzą pewni domorośli „ekonomiści" z sanacyjnej „Gazety Rolniczej"), ale przez ograniczenie obszaru uprawnego. Ziemie słabsze, nie opłacające robocizny, mają być przy pomocy państwa z a l e s i o n e.

Według planu Roosevelta, Ameryka co do produkcji rolnej ma być samowystarczalna, w y w ó z j e d n a k m a b y ć o g r a n i c z o n y d o m i n i m u m. Dla Polski, która przedewszystkiem eksportuje zboże, miałoby to olbrzymie znaczenie: ubyłby nam groźny konkurent.

Nawiasem mówiąc, i u nas, skutkiem rabunkowej gospodarki, ogołocono z lasu i rozparcelowano znaczne obszary ziemi, zgoła dla produkcji rolnej nienadającej się, których ponowne zalesienie byłoby ze wszech miar wskazane, chociażby ze względów meteorologicznych.

Dalej przewiduje plan Roosevelta wielkie odciążenie gospodarstw rolnych przez o b n i ż e n i e p o d a t k ó w i częściowe s k a s o w a n i e d ł u g ó w. Koszta robocizny, bardzo znaczne w Ameryce (mimo mechanizacji, a może właśnie na skutek zbytniej mechanizacji) mają być obniżone do tego stopnia, by produkcja rolna opłacała się nawet przy obecnych niskich cenach, których poprawy nie można w bliższej przyszłości spodziewać się.

W dziedzinie h a n d l u jest Roosevelt p r z e c i w n i k i e m o d o s o b n i e n i a A m e r y k i i będzie dążyć do nawiązania stosunków z Europą. W t e o r j i jest on przeciwnikiem wygórowanych c e ł w p r a k t y c e jednak obowiązujące cła prawdopodobnie długo jeszcze będą obowiązywać. Przynajmniej co do ceł na produkta rolne, zapowiedział całkiem otwarcie, iż zamierza je utrzymać i nadal bez zmian. Nas oczywiście to nie obchodzi, jako że nie wywoziliśmy naszych ziemiopłodów do Ameryki i zapewne nigdy wywozić nie będziemy, z pewnym wyjątkiem, o którym pomówimy niżej.

Chodzi o eksport wyrobów alkoholowych. W związku z przewidywanym zniesieniem prohibicji, dziś już producenci całego świata robią gorączkowe wysiłki w celu zdobycia rynku amerykańskiego. Polska mogłaby z powodzeniem eksportować swe wódki. Zaznaczyć jednak trzeba, że ze względów formalnych, narazie prawdopodobnie zniesiony zostanie zakaz dotyczący wina i piwa, sprawa wysokoprocentowych napojów wyskokowych jest na dalszym planie.

Dziś najlepsze widoki posiada eksport jęczmienia browarnianego, którego produkcji zaniechano w Ameryce całkowicie czasu prohibicji.

Bardzo obszernie traktuje program demokratyczny sprawę **reformy bankowej.** Jest to zbyt specjalne zagadnienie, którego nie możemy tu szczegółowo omówić. Zaznaczamy tylko olbrzymią doniosłość jego, jako że dolar po wojnie stał się walutą wszechświatową i załamanie się dolara musiałoby spowodować wszechświatową katastrofę o nieobliczalnych skutkach. Amerykańska instytucja emisyjna, t. zw. Federal-Reserve-Bank jest dziełem Wilsona, to też była ona stale oczkiem w głowie amerykańskiej demokracji, projekt Roosevelta zmierza do całkowitego u n i e z a l e ż n i e n i a b a n k u e m i s y j n e g o o d s k a r b u p a ń s t w a. Co się tyczy banków prywatnych, przewiduje trzy rodzaje: „commercial-banking", „collateral" oraz hipoteczne. Tym ostatnim przypaść ma wielkie zadanie k o n w e r s j i d ł u g ó w obciążających w ł a s n o ś ć z i e m s k ą.

Roosevelt jest w przeciwstawieniu do polityki Hoovera i republikanów, ma być polityką „d r z w i o t w a r t y c h", polityką w s p ó ł p r a c y z i n n e m i n a r o d a m i, przyczem jednak pamiętać trzeba, że Roosevelt jest przedewszystkiem Amerykaninem, jest człowiekiem nawskroś realnym, że niema on nic z marzycielstwa i doktrynierstwa Wilsona i że dążąc do współpracy z całym światem, będzie w tej współpracy szukał przedewszystkiem korzyści Ameryki.

Reumatycy
i cierpiący na bóle nerwowe
powinni we własnym interesie wypróbować tabletki Togal. Togal uśmierza bóle.
Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal.
Do nabycia we wszystkich aptekach.

Bezpodstawne żądanie Anglji.

GDAŃSK, (Pat). Według prasy niemieckiej, podobno Anglicy nastają kategorycznie na to, aby wysokim komisarzem Gdańska był Anglik lub przedstawiciel innego wielkiego mocarstwa. Ten punkt widzenia znajduje poparcie podobno u Włoch a nawet u Francji. Polska natomiast sprzeciwia się kategorycznie, żądaniu nominacji przedstawiciela państwa neutralnego.

JAKOŚĆ PRZEDEWSZYSTKIEM! TUNGSRAM
MARKA JEST GWARANCJĄ JAKOŚCI

Pogłoska o ustąpieniu min. Pierackiego.

W Warszawie krążyła pogłoska, jakoby p. minister spraw wewnętrznych Pieracki miał w niedalekiej przyszłości opuścić swoje dotychczasowe stanowisko i objąć jedno z województw.

Nazwisk ewentualnych następców p. Pierackiego nie wymieniano.

Prokurator
zgłasze skargę apelacyjną w procesie brzeskim.

Prokurator Grabowski zgłosi skargę apelacyjną w sprawie brzeskiej, uważając, że wyrok Sądu Okręgowego pod przewodnictwem p. Hermanowskiego wypadł zbyt łagodnie.

P. Grabowski będzie podtrzymywał swę skargę osobiście przed Sądem Apelacyjnym.

WĘGIEL i Koks
GÓRNOŚLĄSKI
Zjednocz. Kop. Górnośl. „Progress".
Wagonowo i od jednej tonny w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza:
M. DEULL, WILNO, Jagiellońska 3,
egz. od 1890 r. tel. 811.
SKŁADY: Kijowska 8, tel. 999.

Polityka w niemieckiej szkole.

„Echo des Ostens" donosi, że pewien niemiecki nauczyciel w miejscowości Guttstadt (Warmja) urządził w swojej klasie „wybory".

Wyniki były następujące: komuniści 29 głosów, hitlerowcy 1 głos, centrum 11, niemiecko-narodowi 5 głosów.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa" sprawia znakomitą ulgę. Żądać w aptekach i drogerjach. 14432

SZKICE I OBRAZKI.

BALJA PANI WALENTYNY.

Już to wszystkim wiadomo było w okolicaach ulicy Nowogródzkiej, że nowonabyta przez panią Walentynę balja stanowi ósmy cud świata.

— Sama ona wiadomo — mówiły sąsiadki — baba można powiedzieć nikczemna, a i gębulka nadto paszkudna ma, ale balja u niej alegańska...

Sąsiadki balję oglądały, cmokały z zachwytem nad przyrządem gospodarczym i zazdrościły.

By nad ogromem sąsiadek ostatecznie zatryumfować, Walentyna balję na podwórze wystawiła.

— Niech się namoknie trocha... nu niechaj i te baby w ślepia pokole..

Była to wyraźna prowokacja.

Prowokacja tak straszna, że musiała prędzej czy później wywołać skandal.

Gdy któregoś dnia rano Walentyna wyjrzała oknem, zaćmiło się jej w oczach...

Białe, nieskazitelne czyste dno balji było brzydko splamione jakąś ciemną i cuchnącą ingredjencją.

Czarna rozpacz zalała serce Walentyny, pobiegła na podwórze, by popatrzeć co się stało.

Zbliska balja wyglądała jeszcze obydniej i pachniała odrażająco.

— Wiem ja, kto to zrobił! To nikt inny tylko te koci, co ich aż trzech malarzowa u siebie trzyma.

W sercu Walentyny powstały złe jędze zemsty, a tegoż wieczora malarzowa-sąsiadka napróżno głosem pieszczotliwym wzywała trzy swoje koty na nocleg do domu.

Koty nie zjawiły się, natomiast dnia następnego widziano Walentynę, jak pod płotem zakopywała jakieś doczesne szczątki, które z kształtu i uwłosienia były niezmiernie podobne do kotów malarzowej.

Nad podwórkiem zawisła chmura gradowa wojny.

Tembardziej, że balja, wspaniała i nowa, była znów brzydko skalana niesamowitą cieczą...

Walentyna z pogrzebaczem postanowiła wieczorem czatować na sprawcę figlów.

Nie czekała długo. Z pierwszego piętra wychyliła się najpierw głowa, a potem ramię stolarza tam zamieszkałego, a z pracowitej dłoni mistrza rzucone zostało zawiniątko wprost do Walentynowej balji.

Walentyna jak pantera z pogrzebaczem wskoczyła na wroga.

— Balję mi kalasz, złaź na dół, to ci dam!

— Ja nie kot malarzowej, cobyś mnie biła wiedźmo!

— Policję zawiadomię, że świństwa ciskasz!

— To nie świństwa, ale klej...

— Żeby cię po śmierci...

Słysząc o kotach, wyskoczyła malarzowa i wmieszała się do duetu.

W dyskusji zakwestjonowano między innemi uciążliwe prowadzenie się kilku pokoleń Walentyny po kądzieli, zaś kilka soczystych epitetów pod jej bezpośrednim adresem dodało dyskusji soczystości i wdzięku.

Sprawa skalania balji i gwałtownej śmierci kotów pozostała jednak w zawieszeniu, gdyż okazało się, że balję kupioną na raty odebrał od Walentyny kupiec wobec nieopłacenia rat.

Za koty zaś ma się pomścić malarz, jak tylko powróci z Nowej-Wilejki.

M. Junosza.

Zmiana ustawy o Izbach lekarskich.

WARSZAWA. Pat. — W dniu 17 b. m. na posiedzeniu sekcji administracyjnej Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia omawiano projekt nowelizacji ustawy o Izbach lekarskich.

Nowa kampanja przeciwko Zjednoczeniu Polaków w Łotwie.

Szowinistyczna prasa łotewska wszczęła nową nagankę na organizacji polską w Łotwie, „Zjednoczenie Polaków w Łotwie". Przoduje, jak zwykle, z wątpliwych źródeł utrzymywana „Pedeja Bridi". Powodem kampanji jest udział b. posła Wilpiszewskiego w Zjezdzie Rady Organizacyjnej Polaków z zagranicy.

„Pedeja Bridi" pisze, że w Łotwie niema Polaków, lecz są tylko spolonizowani Łotysze — to też akcja Rady jest dalszą polonizacją narodu łotewskiego. Statuty polskich stowarzyszeń na Łotwie nie przewidują, by mogły one brać udział w zjazdach politycznych zagranicą, lub należeć do organizacyj zagranicznych. Uważając więc udział przedstawicieli Zjednoczenia Narodowego w Zjeździe za niedopuszczalny, gazeta stwierdza, że wyjazd na zjazd delegacji polskiej jest wystarczającym powodem do zamknięcia organizacyj polskich w Łotwie.

„Pedeja Bridi" zapomina, że Rada Organizacyjn Polaków z zagranicy jest organizacją nawskroś kulturalną.

Zerwanie rokowań handlowych łotewsko - sowieckich.

Do Rygi powróciła delegacja łotewska, która przez dłuższy czas bawiła w Moskwie, gdzie prowadziła rokowania w sprawie nowego tratatu handlowego, który wygasł z dniem 5 listopada r. b. Rokowania zostały rozbite. „Latvijas Sargs" pisze w tej sprawie:

Krążą pogłoski, że rokowania handlowe przerwali sami Rosjanie, stawiając żądania nie do przyjęcia. Jednem z takich żądań miała być propozycja całkowitego przekazania Rosji jednego z portów łotewskich (Libawy lub Windawy), a pozatem zezwolenie na organizowanie w Łotwie sowieckich instytucyj handlu detalicznego. Żądania takie stawiane były celowo, by rokowania zerwać. O ile Rosja swego stanowiska nie zmieni, Łotwa po wsze czasy zostanie bez traktatu. Politycznie Łotwa na tem wygra. Obie strony jednak poniosą straty materjalne. Polityka zagraniczna Łotwy uniezależniłaby się w takim wypadku od sympatyj czy antypatyj moskiewskich. Tem samem odpadłyby pewne przeszkody, które dotychczas utrudniały polityczne zbliżenie sąsiadów. Możliwą jest rzeczą, że sytuacja może ulec zmianie i Rosja może zacząć przemawiać językiem realnym. Zanim jednak to nie nastąpi, Łotysze winni zrozumieć, że mogą się obejść bez traktatu, o ile Rosja uważa, że jest to dla niej lepsze wyjście.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO

Dziś w niedzielę o godz. 12,30 odbędzie się tygodniowe

Zebranie Koła Miejskiego Stronnictwa Narodowego

na którem przemawiać będzie

poseł ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI

Po odczycie odbędzie się dyskusja. — Wstęp dla członków za legitymacjami.

KRONIKA.

NEKROLOGJA.

— **Ś. p. Władysław Lichtarowicz.** W dniu 19 bm. zmarł w Wilnie Władysław Lichtarowicz, były dyrektor departamentu oświaty Litwy środkowej, długoletni działacz społeczny i oświatowy. Piastował godność prezesa Rady Nadzorczej Polskiej Macierzy Szkolnej. Pogrzebem zasłużonego działacza zajął się utworzony ad hoc komitet z siedzibą w Bazarze przemysłu ludowego w Wilnie, przy ul. Zamkowej nr. 8.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Nowy ławnik.** Wybrany na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej nowy ławnik p. Z. Fedorowicz obejmie urzędowanie z dniem 1 grudnia r. b.

SĄDY.

— **Wiceprokurator Sądu Apelacyjnego** w Wilnie p. Olgierd Kryczyński mianowany został prokuratorem Sądu Najwyższego.

SPRAWY WOJSKOWE.

— **Komendant miasta Wilna** podaje do wiadomości, że przyjęcie interesantów odbywa się codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 11 do 13.

SPRAWY PODATKOWE.

— **Nabywanie świadectw przemysłowych.** Z dniem 2-go listopada r. b. nastąpił okres nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1933. Świadectwa przemysłowe i karty rejestraacyjne mają być wykupione najpóźniej do dnia 31 grudnia 1932 r. pod rygorem kary pieniężnej do wysokości 20-krotnej wartości świadectwa przemysłowego oraz zamknięcia zakładów handlowych wzgl. przemysłowych (rzemieślniczych).

Świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne będą wydawane w Kasach przy Urzędach Skarbowych tych okręgów podatkowych, których płatnicy, wykupujący świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne, posiadają zakłady handlowe lub przemysłowe oraz oddzielne składy. Natomiast osoby, uprawniające handel domokrążny i przenośny, skup zawodowy oraz zajęcia przemysłowe, mają nabywać świadectwa przemysłowe w Kasach okręgów podatkowych, w których osoby te stale zamieszkują.

HANDEL I PRZEMYS

— **500 cudzoziemców prowadzi nieprawnie handel w Wilnie.** Jak wiadom, w myśl ustawy przemysłowej cudzoziemcy pqrowadzący zakłady przemysłowe, handlowe lub rzemieślnicze winni są zaopatrzyć się w specjalne zezwolenia ministerstwa przemysłu i handlu, lub uzyskać obywatelstwo polskie. Znaczna część cudzoziemców wymaganiom tym już zadośćuczyniła, mimo to Wilno nadal ma przeszło 500 cudzoziemców przeważnie rzemieślników bezprawnie prowadzących swe warsztaty pracy. Rygorystyczne zastosowanie ustawy napotyka na pewne trudności natury humanitarnej, gdyż zamknięcie zakładów jest najczęściej równoznaczne z podpisaniem głodowej śmierci na ich właścicieli. To też w najbliższym czasie w sprawie tej zwołana będzie konferencja, w której poza przedstawicielami samorządu udział wezmą również przedstawiciele władz administracyjnych.

— **Rękawiczki wileńskie kupuje zagranica.** Na skutek zapotrzebowania rynków zagranicznych z Wilna wywieziono kilka tysięcy par rękawiczek. Ostatnio wpłynęły zamówienia z państw bałtyckich i skandynawskich.

— **Nieoficjalne zakupy towarów polskich przez Litwę.** Jakkolwiek Litwa nie utrzymuje oficjalnych stosunków z Polską, przedstawiciele handlu i przemysłu litewskiego są w pewnym kontakcie z przedstawicielami polskimi. Miesięcznie do Litwy wywozi się z Polski przez Prusy Wschodnie różnych towarów wartości około 300 tys. złotych.

W ostatnim kwartale przez stację Raczki do Litwy wywieziono 15 wagonów węgla górnośląskiego, 5 cystern nafty i olejów, 3 wagony różnych maszyn oraz 10 wagonów manufaktury, wyrobów jedwabnych i innych.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE.

— **Rozwiązanie komisyj rewizyjnych przy cechach.** Istniejące przy poszczególnych cechach komisje rewizyjne zostały rozwiązane, gdyż w myśl ustawy do rewizji gospodarki poszczególnych cechów powołany jest wyłącznie Urząd Przemysłowy.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Oszczędności na bezrobotnych.** W tych dniach wydane zostało przez władze wojewódzkie zarządzenie, redukujące płace bezrobotnych, zatrudnionych doraźnie przez państwowy urząd pośrednictwa pracy i opiekę społeczną Magistratu m. Wilna.

Pracownik umysłowy, dorywczo zatrudniony przez któryś z wymienionych urzędów, pobierał dotychczas 3 zł. 50 gr. dziennie. Obecnie zaś, według nowego rozporządzenia, pobierać będzie tylko 3 zł. dziennie. Pracownicy fizyczni, pobierający dotychczas 3 zł. dziennie (kobieta 2 zł.), obecnie pobierać będą: mężczyźni 2 zł. 50, kobieta zaś 1 zł. 75 gr.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Poświęcenie szkoły.** W niedzielę dnia 20 bm. o godzinie 11-ej rano odbędzie się uroczyste poświęcenie lokalu Szkoły i Przedszkola „Promień" (Wiwulskiego 4 m. 7), na które kierownictwo zaprasza przyjaciół i sympatyków.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Sekcja współcz. zagadnień relig.** Sodalicyj Marjańskich akademiczek powiadamia, że dziś o g. 15.30 punktualnie odbędzie się zebranie dyskusyjne na temat „Pornografja w sztuce plastycznej". Zebranie odbędzie się w ognisku własnem przy ul. Uniwersyteckiej 9 m. 9. Goście akademiczki mile widziane.

— **Akademickie Koło Łodzian w Wilnie.** Dziś o godz. 12 w lokalu P. M. S. przy ul. Wileńskiej 23 m. 9 odbędzie się poranek A. K. Ł. Kol. A. Richter wygłosi odczyt p. t. „Wrażenia z ruchomego Uniwersytetu Ludowego". Obecność członków obowiązkowa. Goście akademicy mile widziani.

— **Z Koła Akademików Dziśnian.** Dziś Koło Akademików Dziśnian urządza herbatkę tańcującą w Ognisku Akademickiem (Wielka 24). Początek o godz. 21. Wstęp 1 zł. Akademicy bez zaproszeń. Orkiestra: zespół kolegi Kowalskiego. Bufet na miejscu. Bawimy się aż do skutku!

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— **Posiedzenie Wileńskiego Oddziału Pol. T-wa Historycznego** odbędzie się d. 22 bm. we wtorek o g. 7 wiecz. w lokalu T-wa Przyjaciół Nauk (Lelewela 8). Na porządku dziennym: 1) Odczyt p. O. Hedemanna p. t. Testamenty nadźwińskie w XVII — XVIII jako źródło historyczne, 2) sprawy zjazdu międzynarodowego historyków w Warszawie w 1933 r. — zreferuje p. prof. St. Ehrenkreutz. Goście mile widziani.

— **Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne.** Na zebraniu naukowem sekcji dydaktycznej w dn. 21 bm. o godz. 8 wiecz. w Seminarjum filozoficznem Uniwersytetu dr. Michał Kapp wygłosi odczyt p. t.: „Kwestja podręczników i notatek w nauczaniu propedeutyki filozofji". Wstęp dla członków Towarzystwa i zaproszonych gości.

— **Zarząd „Towarzystwa Niezależnych Artystów Sztuk Plastycznych"** komunikuje, że dziś w lokalu szkoły Handlowej — Biskupia 4, odbędą się następujące zebrania: o godz. 5 pp. zebranie „Koła Przyjaciół Towarzystwa Niezależnych Artystów Sztuk Plastycznych", zaś o godz. 5.30 — nadzwyczajne walne zebranie członków „Towarzystwa Niezależnych Artystów Sztuk Plastycznych".

W wypadku braku „quorum", następne zebrania odbędą się o pół godziny później, bez względu na ilość obecnych członków. Sympatycy i goście są uprzejmie witani.

— **Z T-wa Eugenicznego** (walka ze zwyrodnieniem rasy). 24 bm. w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) Dr. I. Genzel wygłosi odczyt na temat „Alkoholizm, jako czynnik zwyrodnienia". Początek o 5 i pół w. Wstęp wolny.

RÓŻNE.

— **Z Kasy Chorych.** Dyrekcja i Biuro Kasy Chorych w Wilnie (ul. Magdaleny 4) we czwartek dnia 24 listopada b. r. będą nieczynne z powodu zmiany lokalu. Od dnia 25 b. m. Dyrekcja i Biuro Kasy będą czynne normalnie w nowym lokalu przy ul. Zawalnej 6.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego".

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Doktorowej Wiery Wysockiej ofiarują: Irena i Władysław Jakowiccy 20 zł., Asystenci Kliniki 42 zł. Średni i niższy personel 25 zł. — Razem zł. 87 na Żłobek imienia Maryi.

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Eweliny Targońskiej — Wiktor Orzeszkowski zł. 10. — Na Żłobek im. Maryi. Zamiast wieńca na grób ś. p. Doktorowej Wysockiej — Straszyńscy zł. 30 na herbaciarnię dla inteligencji N. O. K.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Zatrzymanie złodzieja z łupem.** W dniu 18 bm. Kirjanow Jan bez stałego miejsca zamieszk. skradł z niezamkniętego mieszkania Trajgis Pauliny (Słowackiego nr. 17) gotówkę, oraz bieliznę damską łącznej wartości zł. 340. Kirjanowa ze skradzioną bielizną zatrzymano.

WYPADKI.

— **Przejechanie przechodnia i ucieczka woźnicy.** W dniu wczorajszym przy zbiegu ul. Trockiej i Niemieckiej jakiś woźnica wjechał na przechodzącą w pobliżu chodnika panią, która upadła na bruk doznając poważnych uszkodzeń ciała. Furman, widząc, co narobił, zbiegł, pozostawiając konia i wóz na pastwę losu. Poszkodowaną przewieziono do pogotowia ratunkowego, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy.

Teatr i muzyka.

TEATRY MIEJSKIE ZASP. w Wilnie.

— **Teatr Wielki Pahulanka. „Niebieski ptak" — po raz ostatni grany** będzie dziś o godz. 4-ej po poł. w Teatrze na Pohulance.

— **Jan Bonecki żegna Wilno już dzisiaj.** Niezrównany odtwórca roli „szeregowca Miika" w sztuce „Zbyt prawdziwe aby było dobre" — Jan Bonecki — gra dzisiaj po raz ostatni w Wilnie, zmuszony już powrócić do Teatrów Szyfmanowskich w Warszawie.

„Zbyt prawdziwe, aby było dobre" dane będzie dziś o godz. 8-ej w. w Teatrze na Pohulance po raz szósty.

— **Tani poniedziałek** (o godz. 8-ej) gotuje wielką niespodziankę w postaci pięknej bajki-misterjum Materlincka „Niebieski ptak".

— **Teatr muzyczny „Lutnia".** Dziś o godz. 4-ej po poł., barwna operetka „Krysia leśniczanka" (ceny zniżone — operetka dostępna dla młodzieży) i wieczorem godz. 8-ma m. 15 w melodyjnej operetce Abrahama „Wiktorja i jej huzar" (ceny zniżone). Jutro w poniedziałek nieodwołalnie ostatni pożegnalny występ Elny Gistedt w operetce „Krysia leśniczanka" (ceny zniżone) — wstęp dla młodzieży dozwolony.

— **Premjera „Szaleństwa Coletty"** we wtorek 22 bm.

— **Stały Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich Z. A. S. P. w Wilnie** gra niezrównaną komedjo-farsę „Roxy" 20. bm. w Słonimiu, 21 b. m. w Łunińcu, 22 b. m. w Pińsku.

— **Koncert oratoryjny.** We wtorek dn. 22 listopada w teatrze Wielkim na Pohulance chór „Echo" daje pierwszy koncert oratoryjny, na którym zespół ten wykona dwa wielkie oratorja: Wiltbergera „Święta Cecylja" w 11 częściach i Dworzaka „Stabat Mater" w 9 częściach. Jako soliści wystąpią pp. Hendrychówna, Narkiewiczowa, prof. Ludwik i Artimienko. Całością kieruje prof. Wł. Kalinowski, chlubnie znany pracownik na polu szerzenia pieśni. Początek koncertu o godz. 20.

— **Claudio Arrau w Wilnie.** Światowej sławy pianista, znany i lubiany w Wilnie, da jedyny recital, na zaproszenie Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego, jutro w Sali Konserwatorjum (Wielka 47). Szczegóły w afiszach. Przedsprzedaż biletów w „Orbisie" (Mickiewicza 11-a) od 9 do 7 wiecz.

— **Bractwo sceny katolickiej** św. Genezjusza odegra o godz. 7 wiecz. wzruszający dramat p. t. „Małgorzata z Korfony". O godz. 3 po poł. ta sama sztuka dla dzieci. Wejście do sali przy kościele św. Jana przez bramę Uniwersytecką.

— **„Dziady — Widma" Moniuszki.** Dziś o godz. 18-ej zostaną staranem **Chóru Akad. U. S. B.** odegrane w sali Lelewela przy ul. Mickiewicza „Dziady — Widma" Moniuszki w formie koncertowej pod batutą p. dyr. Wł. Szczepańskiego z udziałem wybitnych artystów. Koncert zostaje na ogólne żądanie poraz czwarty odegrany.

Najoszczędniejsza żarówka jest ta, która przy wycechowanym na niej poborze prądu w watach daje najwięcej światła. Dlatego każdy konsument powinien nabywać tylko takie żarówki, które są znane i rozpowszechnione od dziesiątków lat. Do takich właśnie żarówek, dzięki swym wysokiem zaletom, należą "Osramówki". Są one wykonywane przez najbardziej wykwalifikowanych fachowców i na najnowoczesniejszych maszynach własnej konstrukcji. — Mogą wprawdzie niektóre fabryczki wykorzystywać nasze już wygasłe patenty, nie mogą jednak kupić takich maszyn, na jakich są wyrabiane "Osramówki". Wieloletnie doświadczenia Tow. Osram również nie są do nabycia.

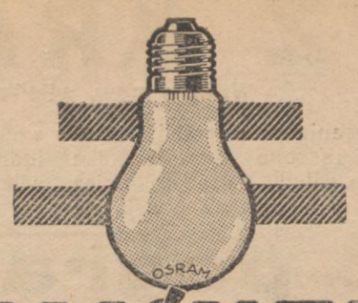

OSRAMÓWKI są produkowane w naszej fabryce w Pabjanicach.

ECHA PRZYWŁASZCZENIA KAUCJI LICYTACYJNEJ.

W swoim czasie głośną była w Wilnie afera Finfera. Wspomniany Finfer wkradł się w zaufanie miejscowego kupca leśnego Kryńskiego, z którym prowadził interesy jako makler przy licytacjach. Pewnego razu doczekawszy się okazji, ze Kryński powierzył mu znaczną sumę (kilka tysięcy dolarów) celem wpłacenia jej do kasy Banku Ziemskiego za prawo brania udziału w licytacji wystawionych do sprzedaży przez bank nieruchomości, nie wpłacił tych pieniędzy zgodnie z zarządzeniem Kryńskiego, lecz przywłaszczył je i wprost z banku zbiegł.

Mimo poszukiwań nie zdołano go zatrzymać.

Później wyjaśniło się, że zbiegł on do Ameryki Południowej. Po upływie kilku miesięcy aresztowano na dworcu wileńskim w Warszawie żonę Finfera, która zamierzała wyjechać do Argentyny. Znaleziono przy niej pewną sumę pieniędzy oraz kartę okrętową. Finferową przewieziono pod eskortą do Wilna, gdzie została zwolniona pod dozór policji.

Jak się obecnie dowiadujemy w wyniku przeprowadzonego dochodzenia Finferową oskarżono o współudział w aferze jej męża.

Zasiądzie ona niebawem na ławie oskarżonych w wileńskim sądzie okręgowym.

Opłaty niewielkie
A korzyści wszelkie

Stale zwiększające się zastępy zadowolonych posiadaczy Detefonów najlepiej świadczą o doskonałości tego odbiornika

Kto nie ma jeszcze aparatu radjowego, winien bezzwłocznie zgłosić się do któregokolwiek Urzędu Pocztowego lub do „DETEFONU", Warszawa, Zielna 30, gdzie bezpłatnie otrzyma wszelkie informacje.

Do nabycia w Wilnie: w sklepie firmy: „BLOCK-BRUN" ul Mickiewicza 31.

POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 20 listopada 1932.

10.30: Trasm. nabożeństwa. 11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Trasm. poranku symf. z Filharm. Warsz. 12.55: „Społeczna walka z gruźlicą" — odczyt. 13.10: Muzyka. 14.00: „Porady weterenaryjne". 14.20: Muzyka. 14.40: „Lasy zagranicą" — odczyt. 15.00: Audycja dla wszystkich. 16.00: Audycja dla młodzieży. 16.25: Muzyka. 16.45: Kącik językowy. 17.00: Koncert i komunikaty. 17.55: Progr. na poniedziałek. 18.00: Koncert. 18.50: Sprawy miejskie. 19.10: Rozmaitości z cyklu „Kobieta ma głos". 19.25: Słuchowisko. 20.00: Recital śpiewaczy. 20.40: Muzyka. 21.20: Wiad. sportowe z prowincji. 21.40: Muzyka. 22.45: Komunikaty. 23.00: Muz. tan.

Poniedziałek, dnia 21 listopada.

11.40: Komunikat meteorologiczny. 14.35: Progr. dzienny. 15.00: Muzyka (płyty). 15.10: Audycja dla dzieci i młodzieży. 15.40: Kom. 15.50: Muzyka (płyty). 16.00: Pogadanka muzyczna. 16.15: Lekcja francuskiego. 16.30: Chwila grupy literackiej „Piony". 16.40: Odczyt. 17.00: Koncert. 17.25: Komunikaty. Koncert. 17.35: Duety neapolitańskie. 17.55: Progr. na wtorek. 18.00: Muzyka. 18.50: Rozmaitości. 19.00: Odczyt. 19.15: Wiadomości sportowe. 19.30: „Na widnokręgu". 19.45: Pras. dzien. radj. 20.00: Wieczór opery komicznej (płyty). 22.30: Skrzynka techn. 22.45: Kom. meteor. 22.50: Muzyka tan.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Bolączki miejskie i lekarstwo na nie.

W niedzielny programie radjowym podkreślić należy interesującą audycję, która odbędzie się w studjo wileńskim o godz. 18,50. Będzie to polemika przed mikrofonem na temat t. zw. bolączek naszego miasta. Jako strona zaczepna wystąpi wszędobylski Mik, wyłuszczając niejako w imieniu obywateli Wilna „Co nas boli?". Odpowiadać na zarzuty będzie wiceprezydent miasta inż. Witold Czyż.

Nad uroczym Dunajem.

Niedziela, godz. 20,40. O tej godz. rozgłośnie Polskiego Radja transmitować będą ciekawy wieczór muzyki lekkiej z Wiednia z programem, składającym się z utworów mistrzów operetki wiedeńskiej. Koncert ten będzie jednym z cyklu audycyj specjlnych, organizowanych co pewien czas przez radjostację wiedeńską, poświęconych piosenkom, walcom i operetkom, których ojczyzną jest stolica naddunajska.

Audycja dla młodzieży.

W poniedziałkowej audycji dla dzieci przygotowanej przez rozgłośnię wileńską, młodzi radjosłuchacze usłyszą opowiadanie Elżbiety Minkiewiczówny p. t. „Piotrusiowe ludziki" oraz pogadankę z zakresu rozwoju lotnictwa p. t. „Zwycięstwo samolotu", którą wygłosi p. Edmund de Mezer.

Oszukańcze wyłudzenie obligacji pożyczki budowlanej.

Ofiarą oszustwa padł w tych dniach były kontradmirał floty rosyjskiej p. Henryk Cywiński, zamieszkały w Wilnie przy ul. Uniwersyteckiej.

Przed kilku dniami do mieszkania p. Cywińskiego przybył jakiś nieznany osobnik, przyzwoicie prezentujący się i przedstawiwszy się za agenta pewnego banku we Lwowie, w którym p. Cywiński nabył w swoim czasie dwie obligacje pożyczki budowlanej, oświadczył mu że przyszedł z polecenia swego banku skontrolować obligacje, bowiem na szereg obligacyj sprzedanych na Wileńszczyźnie padły wygrane i nikt nie zgłasza się po odbiór ich.

Rzekomy agent zabrał od p. Cywińskiego obligacje, wydając mu wzamian jakieś pokwitowanie i oświadczając, że po upływie kilku dni otrzyma z powrotem swoje obligacje.

Gdy minął ustalony termin, a obligacje nie nadeszły p. Cywiński zwrócił się z pisemnem zapytaniem do banku i dopiero z treści nadeszłej odpowiedzi przekonał się, że padł ofiarą oszustwa.

Jak się dowiadujemy, poszkodowany zameldował o wypadku policję, która wszczęła dochodzenie.

STÓJ
i dowiedz się, że największy wybór środków do pielęgnacji zębów jako to: pasty, proszki, elexiry, esencje, proszek na wagę i szczoteczki najtaniej w firmie
W. CHARYTONOWICZ i S-ka
APTECZNY D-H.
Wilno, Mickiewicza № 7.
Tel. 9-71.
Sprzedaż Hurtowa i — Wielka № 58.

Rozwój Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wileńszczyźnie w 1931 r.

W tych dniach ukazało się sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej z całokształtu działalności w roku 1931.

Rok 1931, będący w działalności związku szóstym rokiem intensywnej pracy, można scharakteryzować jako rok niezmiernie trudny. Specyficzne warunki, wytworzone przez pogłąbiający się kryzys ekonomiczny, zmuszały niejednokrotnie do posunięć kompromisowych, do łagodzenia wymagań stawianych stowarzyszeniom S. M. P. Fatalny stan finansowy wsi nie pozwala na zakup najpotrzebniejszych pomocy w pracy, prenumeratę czasopism, powiększenie bibljotek i wiele innych rzeczy trzeba było odłożyć do lepszych czasów.

Największą troską związku w roku ubiegłym było utrzymanie dotychczasowego poziomu pracy, bo o stan liczebny stowarzyszeń nie było obawy, ponieważ młodzież coraz chętniej garnie się do S. M. P. Cały więc wysiłek zarządu związku i personelu instruktorskiego był kierowany w celu utrzymania należytego poziomu pracy, nie ustąpienia z już zdobytych pozycyj, a o ile się to da, jeszcze większego pogłębienia pracy. Cel został osiągnięty. Świadczy o tem niniejsze sprawozdanie.

Będąc organizacją, stojącą twardo na gruncie Kościoła Katolickiego i opierającą podstawy wychowania młodzieży na katolickiej etyce i moralności, Związek Młodzieży Polskiej w Wilnie stale utrzymywał kontakt z Najdostojniejszym Protektoratem swoim J. E. ks. Arcybiskupem-Metropolitą Romualdem Jałbrzykowskim, którego światłym radom i wydatnej pomocy zawdzięcza w dużej mierze swój rozwój w roku sprawozdawczym.

Oficjalna statystyka Związku za rok 1930 wykazuje 6125 skupionych w 281 stowarzyszeniach. Ilość członków w roku 1931 znacznie wzrosła i wykazuje, iż w dniu 31 grudnia 1931 r. Stow. Mł. Polsk. Związku Wileńskiego liczą 9376 członków.

Jest to cyfra ściśle obliczona na podstawie nadesłanych sprawozdań, bowiem biorąc pod uwagę te stowarzyszenia, które bądź przez niedopatrzenie, bądź przez przywiązywanie małej wagi do formalnego znaczeniaa sprawozdań, nie nadesłały sprawozdań rocznych — ilość członków zamknie się cyfrą 10485. Stanowi to olbrzymi w porównaniu z rokiem poprzednim rozrost stowarzyszeń, a co za tem idzie i wpływów ideologji S. M. P. na młodzież kresową.

S. M. P. są kierowane przez ludzi ze starszego społeczeństwa, zorganizowanych w patronaty Młodzieży. W tej pełnej poświęcenia pracy w roku 1931 brało udział 1562 osoby. W porównaniu z rokiem poprzednim ilość członków patronatów wzrosła o 362 osoby. Patronaty w roku sprawozdawczym odbyły 455 posiedzeń.

Stow. Mł. Pol. celem rozszerzenia swego zasięgu na młodzież tworzą w pobliskich wioskach i osiedlach t. zw. zastępy. Ten system pracy organizacyjnej zapoczątkowany w r. 1929 zezwala na rozszerzenie wpływów S. M. P. i coraz częściej jest w poszczególnych stowarzyszeniach stosowany. W roku 1931 takich zastępów było 180. Należy zaznaczyć duży postęp idei zastępów wśród stowarzyszeń żeńskich, które w r. 1930 miały tylko 48 zastępów, zaś w r. 1931 ilość ta wzrosła do 97.

W roku ub. zjazdy delegowanych odbyły się w dniu 10 maja i skupiły 350 reprezentantów i reprezentantek.

W r. 1931 Związek zorganizował 25 kursów do zarządów poszczególnych S. M. P. Wzięły w nich udział zarządy 121 stowarzyszeń męskich i żeńskich. Uczestników kursów było razem 576.

W okresie sprawozdawczym pracownicy Związku wyjeżdżali w sprawach organizacyjnych 820 razy. Z tego na wizytacje i odwiedziny poszczególnych stowarzyszeń przypada 772 wyjazdy.

Praca religijno - wychowawcza jest zasadniczą pracą nad wychowaniem młodzieży. Ona zakłada w duszach młodzieży niezniszczalne fundamenty wiary, etyki i moralności, na których później może wyrosnąć zdrowa myśl obywatelska. Na ten dział pracy Związek zawsze kładł nacisk. To też wyniki tej pracy są bardzo dobre i stanowią znaczny postęp w tej dziedzinie. Różnicę w poziomie pracy religijno - wychowawczej pomiędzy rokiem 1930 a 1931 wykazuje następujące zestawienie: W roku 1930: wspólnych rekolekcyj odbyto 107, wspólnych spowiedzi Komunji św. 403, kółek religijnych było 27, skupiających 336 członków, Świąt młodzieży 196. Natomiast w roku 1931 wspólnych rekolekcyj odbyto 435, wspólnych spowiedzi i Komunji św. 745, kółek religijnych było 55, skupiających 752 członków, Świąt Młodzieży 264.

Praca oświatowa nad młodzieżą pozaszkolną nie jest pracą, która może chodzić po utartych ścieżkach pedagogji zawodowej. Jest to praca, która ogranicza się do tych pomocy naukowych, które posiada i do tych metod, któremi w danem środowisku można operować. Praca oświatowa S. M. P. jest prowadzona głównie przez bibljotekę i odczyty. W r. 1931 było w bibljotekach sowarzyszeniowych 42011 książek.

Obok książki dobra gazeta odegrywa niezwykle doniosłą rolę w pracy oświatowej. Niestety kryzys gospodarczy, pod którym ugina się nasza wieś, częściowo zahamował tę dziedzinę pracy. To też w roku sprawozdawczym S. M. P. prenumerowały tylko 2316 egzemplarzy różnych czasopism.

Trzecim wreszcie czynnikiem ułatwiającym pracę oświatową wśród młodzieży są odczyty, zebrania i kursy.

W r. ub. wygłoszono w stowarzyszeniach 2454 odczyty, z tego wykładów i odczytów wygłoszonych przez samą młodzież było 796. Wykładów wygłoszonych w połączeniu z obrazami świetlnemi 128.

Równocześnie z tą gałęzią pracy prowadzone było przysposobienie rolnicze, które jest jednym z podstawowych działów pracy S. M. P., jest jednocześnie jedynym z najbardziej zasadniczych i wymagającym najwięcej wysiłku odcinków pracy. Przysposobienie rolnicze prowadzi Związek od r. 1929. Pracę tą prowadzi się „teoretycznie" w kółkach rolniczych. Zdobyte w tych kółkach wiadomości teoretyczne młodzież zastosowuje w praktyce na własnych poletkach.

W r. 1931 ilość kółek rolniczych wynosiła 182. Kółka skupiały 2.121 członków S. M. P. męskich i żeńskich. Zgłoszonych do pracy w roku ub. zespołów konkursowych p. r. było 323. Członków biorących udział w pracy 2.479. Doprowadziło do końca pracę w zespołach konkursowych 253 z ogólną ilością członków 1.289. Pokazów pracy p. r. zorganizowanych przez poszczególne stowarzyszenia, t. zw. „wystaw lokalnych" było w r. 1931 83. W bibljotekach stowarzyszeniowych znajdowało się 1856 książek rolniczych oraz abonowano 41 egzemplarzy czasopism rolniczych.

Również baczną uwagę Związek zwracał na wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe młodzieży, pomimo ogromnych trudności, jakie nastręcza prowadzenie tego działu.

W r. 1931 w S. M. P. było 57 kółek W. F. (liczba członków — 985), hufców P. W. 29 (członków — 438). Razemm pracę P. W. i W. F. prowadziło 1423 członków S. M. P. w 86 drużynach. I stopień P. W. ukończyło 89 członków, II-gi stopień — 39. W obozach P. W. i W. F. wzięło udział 108 członków S. M. P. Kurs wychowania fizycznego ukończyło 74.

Jak wykazuje powyższe sprawozdanie, Stow. Młodzieży Polskiej rozwijają się planowo, obejmując z każdym niemal rokiem nowe tereny.

CZEMU NIE JESTES JESZCZE CZŁONKIEM OBOZU WIELKIEJ POLSKI.

Obniżka cen środków lekarskich w aptekach.

W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie ministra opieki społecznej, na podstawie którego dotychczasowa taksa opłat za środki lekarskie w aptekach obniżona zostanie o 10 do 15 proc.

Rozporządzenie to wejdzie w życie z dniem 1 grudnia rb.

Z KRAJU.

Wilki w pow. wileńsko-trockim.

Na terenie pow. wileńsko-trockiego urządzono ostatnio kilka obław na wilki, które podobnież jak w innych powiatach dają się we znaki miejscowej rolniczej ludności. W obławie zabito 3 wilki.

Z pogranicza.

Tragiczna przeprawa dwóch przemytników przez rzekę Mereczankę.

W dniu wczorajszym na rzece Mereczance, niedaleko Oran, wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą dwie ofiary. O godz. 5 rano w pobliżu Dmitrówki, lisewski patrol straży granicznej zauważył łódź, w dtórej znajdowało się dwóch osobników, zamierzających dostać się na teren polski z przemytem. Na wezwanie żołnierzy przemytnicy czemprędzej poczęli oddalać się od brzegu litewskiego. Zarządzono za łodzią pościg. W pew nym momencie łódź litewska dogoniła przemytniczą. Przemytnicy wyskoczyli z łodzi i poczęli płynąć do brzegu polskiego. Żołnierze litewscy oddali kilka strzałów raniąc płynących. Z topieli już przemytnicy nie wypłynęli. Widocznie zranieni utonęli w nurtach Mereczanki.

W łodzi znaleziono 3 worki tytoniu wagi 90 klg. pochodzenia litewskiego.

Wydanie dezertera polskiego przez władze sowieckie.

Onegdaj na pograniczu polsko-sowieckiem w rejonie Michniewicz koło wsi granicznej Antkowo władze sowieckie wysiedliły z granic Rosji niejakiego Andrzeja Mironowskiego, pochodzącego z pow. płońskiego.

Mironowski przed miesiącem nielegalnie przekroczył granicę.

Jak się okazało jest on poszukiwany przad władze za nadużycia i uchylanie się od służby wojskowej.

Mironowski tłumaczy cel wysiedlenia, iż nie chciał zaciągnąć się do służby szpiegowskiej sowieckiej, działającej na niekorzyść Polski.

Kłopoty płatnicze samorządów.

Przedstawiciele organizcyj samorządu terytorjalnego postanowili zwrócić się do władz państwowych, a głównie do Banku Gospodarstwa Krajowego o zastosowanie ulg w spłacie zobowiązań związków komunalnych wobec instytucyj publicznych i kredytowych. Chodzi tu o skonwertowanie zobowiązań krótkoterminowych, przedłużenie okresu spłaty zobowiązań średnioterminowych (10 — 15-letnich), obniżenie procentów oraz odroczenie na dłuższy okres czasu spłat pożyczek na zatrudnienie bezrobotnych.

Wojsko Hitlera.

P. Fr. Eccard ogłasza w „Revue des Deux Mondes" obszerny szkic o Hitlerze i jego wojsku.

Już w r. 1921, obejmując kierownictwo stronnictwa nacjonalno-socjalnego, Hitler troszczy się o stworzenie oddziałów krajowych (Sturmabteilungen) zarówno dla osłony zgromadzeń, jak dla uderzenia w razie zamachu stanu. Po upadku ruchawki w Monachjum oddziały te rozpraszają się. Hitler odtwarza jej powoli i nieznacznie. Ale w roku 1929 ma już 80.000 ludzi, a powodzenia wyborcze r. 1930 powiększają te szeregi do 200.000, dzisiaj zaś dochodzą one do 400.000.

W chwili, gdy rząd Brueninga ogłosił, 15-go kwietnia 1932, rozporządzenie o rozwiązaniu wojsk hitlerowskich, obejmowały one cztery różne formacje: oddziały szturmowe, oddziały obronne, młodych hitlerowców, rezerwę oddziałów szturmowych.

1. Oddziały szturmowe (Stummabteilungen lub S. A.) są wojskiem najliczniejszem, dochodząc 400-tu tysięcy ludzi. Organizacja ich wzorowana jest na dawnych wojskach cesarskich, co dostatecznie wskazuje, jakie jest ich przeznaczenie. Najmniejsza jednostka (Sturm) równa się kompanji. Trzy takie jednostki stanowią bataljon (Sturmbann), a kilka bataljonów tworzy chorągiew (Standarte) czyli pułk. Nad niemi znajduje się brygada (Untergruppe), a u szczytu dywizja (Gruppe).

Od końca roku 1931 chorągwie otrzymują numery dawnych pułków cesarskich, odpowiednio do swego pomieszczenia. Dowództwa dywizji znajdują się w tych samych miejscowościach co dywizje Reichswehry. Są to następujące miejscowości wraz z nazwiskami dowódców: Królewiec (von Litzmann), Szczecin (von Corswart), Drezno (Killinger), Sztutgart (von Jagow), Münster (Luycken), Monachjum (Stegmann), Kassel (von Ulrich), Wrocław (Heines), Berlin (hr. Heldorf).

Piechota hitlerowska obejmuje około 200-tu kompanji (Sturme), a uzupełnia ją 100 oddziałów motocyklistów pod dowództwem dawnego oficera Reichswehry oraz korpus automobilistów i lotników.

Na czele całej tej organizacji znajduje się najwyższe kierownictwo, t. zw. O. S. A. F. (Oberste S. A. Fuehrung) z sześcioma zastępcami dowódcy, sztabami jeneralnemi, inspektorami jeneralnymi, intendentami.

Oddziały szturmowe posiadają w miarę możności kasarnie, zajęte przez straże wojskowe. Strażnicy ci pobierają żołd 4-ch marek dziennie. Inni ludzie nie otrzymują żołdu, lecz tylko mundur, pożywienie i mieszkanie, gdy są w służbie. Kasarnie te stanowią ośrodki mobilizacji, a także są używane jako arsenały. Odbywają się częste manewry, czasami w nocy.

2. Oddziały obronne (Schutzstaffel lub S. S.) są jednostkami, odpowiadającemi policji, celem obrony zgromadzeń. Organizacja wzorowana jest na kolumnach komunistycznych. Liczebnie stanowią one dziesiątą część oddziałów szturmowych, czyli około 40-ci tysięcy ludzi. Mundury pierwszych i drugich są odmienne.

3. Młodzi Hitlera, składający się z młodzieży poniżej 18-tu lat, tworzą grupy osobne. Zależą one od oddziałów szturmowych. Dowódcą ich jest b. oficer p. Baldur von Schirach. Ilość ich wynosi od 30-u do 40-tu tysięcy.

4. Rezerwa oddziałów szturmowych złożona jest z mężczyzn ponad 40 lat oraz z tych poniżej tego wieku, którzy z powodu pracy zawodowej nie mogą pełnić służby regularnej.

Po wyborze Hindenburga 10-go kwietnia 1932 przeciw Hitlerowi wydany został 13-go kwietnia dekret Hindenburga, na wniosek kanclerza Brueninga oraz ministra Reichswehry i spraw wewnętrznych Groenera, obwieszczający zakaz wszystkich organizacyj wojskowych Hitlera. Nowy rząd von Papena i von Schleichera dnia 17-go czerwca 1932 zniósł ten zakaz. Wśród pochodów i zebrań w całych Niemczech odżyły oddziały szturmowe Hitlera.

«Przepraszam pana, która godzina?»

Z Przemyśla donoszą:

Do przechodzącego ulicą jednego z przemyskich kupców przystąpił jakiś nieznany mu osobnik, który grzecznie zapytał: „Przepraszam pana, która godzina"?

Zagadnięty wyjął na to z kierzeni złoty zegarek, który momentalnie znalazł się w kieszeni pytającego. Okazało się, że pomysłowym jegomościem był jeden z przemyskich egzekutorów.

Sala do wynajęcia
na odczyty i zebrania
Orzeszkowej 11
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

W drugim dniu ciągnienia 1-ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

Zł. 50.000 na Nr. 62820.

Zł. 5.000 na Nr. 60079.

Zł. 2.000 na N-ry: 18992 71974.

Zł. 1.000 na N-ry: 67575 68566 125972.

Zł. 500 na N-ry: 19105 50780 51540 61002 97007 120004.

Zł. 400 na N-ry: 18546 32558 42845 53784 62855 89206 96028 105192.

Zł. 200 na N-ry: 14736 36974 58841 63373 65461 68584 90217 103106 103790 116248 131230 132862 143499.

Zł. 150 na N-ry: 1649 2071 4308 6190 10514 16276 17133 19370 19914 21262 23606 25364 26297 29139 33047 38231 38874 40110 48872 49577 56428 57774 59623 60228 61083 61044 65461 69992 72670 79044 89524 91357 92666 99593 100573 108149 113799 114153 117034 119359 124112 125587 126059 129918 130173 139218 142095 143061 145916 146872.

WARSZAWA (Pat). Dzisiaj w trzecim dniu ciągnienia pierwszej klasy 26-ej Polskiej Państwowej Loterji klasowej następujące wyższe wygrane padły na numery losów:

10.000 zł. na los nr. 8779; po **5.000 zł.** na n-ry: 71165 i 118016.

GIEŁDA.

WARSZAWA (Pat.) 19 XI 1932 r.

Belgja 123,69—124,00—123,38
Londyn 29,34—29,30—29,47—29,17.
Paryż 34,99—35,04—34,86.
Szwajcarja 171,60—172,03—171,17.
Włochy 45,70—45,92—45,48
Berlin w obr. prywatnych 211,90
Papiery procentowe:
Dolarówka 51—51,25.
7% stabil. 55,13—55,75—55,25.
6% dolarowa 57,25—57,50.
Bank Polski 89,00—85,25.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HELIOS» ulica Wileńska 38, tel. 926. DZIŚ. Po raz pierwszy w Wilnie wersja dźwiękowa. Najwspanialsze, nieśmiertelne, monument. arcydzieło Henryka Sienkiewicza QUO VADIS W roli Nerona EMIL JANNINGS. Męczarnie Chrześcian. Krwawe rządy Nerona. Przepych dawnego Rzymu. Na 1-szy seans ceny zniżone. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15, w sobotę i niedzielę o godzinie 2.

DŹWIĘKOWE KINO CASINO Wielka 47. tel. 15-41. Cała Polska się bawi! Bawmy się razem! Dziś pierwsza polska komedja sportowa 100 Metrów Miłości W rolach głównych: POGORZELSKA, DYMSZA, TOM, LOWINSKI, KALINOWNA, ANKWICZOWNA, CYBULSKI oraz CHOR DANA. Nad program: Urozmaicone dodatki dźwiękowe. Dla młodzieży dozwolone. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15, w dnie świąt. o godz. 2 ej. Ceny od 25 gr.

DŹWIĘK. KINO-TEATR «PAN» Ul. WIELKA 42. Tel. 528. Ostatni dzień. Najulubieńsza para aktorów, Światowo-znany piosenkarz Maurice Chevalier i czarujący słowik ekranu Jeanette Mac Donald w pełnym szampańskiego humoru filmie dźwiękowo-śpiewnym «GODZINA Z TOBĄ» reżyserji genjusza realizacji Ernesta Lubicza Muzyka: Oscara Straussa 100 proc. humoru, muzyki i czarownych melodyj. Nad program: Aktualja dźwiękowe. Seanse: 4, 6, 8 i 10,15 w dn. św. o g. 2-ej, na 1 szy seans ceny zniżone.

DŹWIĘK. KINO-TEATR «PAN» Ul. WIELKA 42. Tel. 5-28. JUTRO film światowej produkcji 1932-33 r. całkowicie nakręcony w krajach podbiegunowych Igloo ilustrujący życie eskimosów. Autentyczne, oryginalne krajobrazy polarne. Gra eskimosów pełna jest prawdy życiowej i przejęcia. Film dla każdego zrozumiały, bo w języku polskim.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HOLLYWOOD» MICKIEWICZA № 22. Nareszcie coś nowego! Zapomnisz o troskach, kłopotach, zmartwieniach, oglądając dziś szampańską, pełną humoru operetkę paryską Czarujący Chłopiec (Il est charmant). W rol. gł.: ulub. piosenkarz bohater filmu „Kongres Tańczy" Henry Garat oraz gwiazda Paryża Meg. Lemonnier. Nadpr.: Atrakcje dźwiękowe. Początek o g. 4 w dnie świąt. o g. 2-ej.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „LUX" ul. Mickiewicza Nr. 11 tel. 15-62. Dziś Najgenjalniejsi artyści filmowi: EMIL JANNINGS I MARLENA DIETRICH zabłysną całą potęgą swego oszałamiającego talentu w swej kreacji dźwiękowej p. t.: NIEBIESKI MOTYL Wstrząsający dramat miłości i pokusy, poświęcenia i zdrady. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek o g. 4-ej, w dnie świąt. o g. 1.

Allegro
Cudowna maszynka ostrzy kamieniem i wygładza skórą nożyki do brzytew.
P. T.
„Od trzech lat już używam Allegro i od tego czasu zużyłem zaledwie dwa ostrza. Jednem z nich, które znajduje się w doskonałym stanie, posługuję się jeszcze teraz.
Z poważaniem
E. A. C. R., Buenos Aires."
8 dni próby.
Sprzedaż odbywa się we wszystkich magazynach przyborów nożowniczych, perfumerjach etc.
Oksyd. zł. 25.—
Nikl. „ 30.—
Wyłączne przedstawicielstwo: D/H. „PARYŻ-WARSZAWA", Foksal 18, w Warszawie.
29939—3

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA" KRAKÓW, STUDENCKA 14. I. p. przygotowują na ustnych lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą skryptów, wskazówek, programów i miesięcznych tematów,
1. do egzaminu dojrzałości gimnazjum i semin. naucz.
2. do egzaminu z 6-ciu kl. gimn.
3. w zakresie 4-ch kl. gimn.
4. do egzaminu z 7-miu klas szkoły powszechnej.
Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego, wyczerpującego materjału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania.
P. P. Wojskowi do Sierżanta włącznie i inwalidzi otrzymują 50% zniżki na wszystkich powyższych kursach. Żądać bezpłatnych prospektów!

NAUKA
KURSY KROJU, szycia, robót ręcznych i modelowania S. Stefanowiczówny Wielka 56, m. 3. Zapisy uczenic codziennie oprócz świąt. 330—2

STUDENTKA U. S. B. udziela korepetycyj w zakresie 5 kl. gimn. (jęz. franc.), przygotowuje do gimnazjum, może być jako lektorka, lub do towarzystwa. A. S. Kalwaryjska 5 — 4. 687—1.

KOMOL 18 ODCIENI NATURALNYCH FARBUJE SIWE WŁOSY w 15 MINUT. Gen. Reprezent. na Polskę i w. m. Gdańsk D/H. TEODOR SAKOWSKI Warszawa, Wierzbowa 6, tel. 230.77.

M. WYSZOMIRSKI Firma Chrześcijańska były majster firmy A. Rydlewski, Wilno, ul. Wileńska Nr. 22. Naprawa zegarków i biżuterji. Robota solidna. Ceny kryzysowe. 418—(9)—m

DYWANÓW PERSKICH została zorganizowana nauka pod kierownictwem twórcy przemysłu dywanowego. Ponieważ celem naszym jest stworzenie artystycznego przemysłu dywanowego na Wileńszczyźnie, opłata za naukę tylko 10 zł. Kurs trwa 2 tygodnie. Specjalną wełnę dywanową polecamy na miejscu. Informacje i zapisy ul. Tatarska 17 m. 4 front, od godz. 10 ej do 3 ej i od 6-ej do 8-ej po poł. 688—0—m

Krzywicę gruźlicę wycieńczenie leczy witaminowo wapniowy Biocalcol Klawe W.Z.P.Nr.1

KALOSZE i ŚNIEGOWCE Damskie męskie i dziecinne Najlepszej fabryki krajowej FASONY NAJNOWSZE TYLKO w D/H. K. RYMKIEWICZA Ceny najniższe. MICKIEWICZA 9.

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe, ul. WIELKA 21, tel: 921, od 9—1 i 3—8.

Dr. WOLFSON CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE ul. Wileńska 7, tel. 10,67 9—1 i 4—8 w.

Mieszkanie 5 pokoi odnowione całkowicie umeblowane. pierwsze piętro elektryczność, łazienka, telefon—można pojedyńcze pokoje do wynajęcia ul. Sierakowskiego 24 m. 8 tel. 15-86 godz 9—11 i 3—6. 684—0

Mieszkanie 3 pokojowe, suche, słoneczne z elektrycznością tanio do wynajęcia ul. Artyleryjska 16. 665—1

Mieszkanie do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią Sosnowa 16. 666—0

Pokój z wygodami wejście niekrępujące może być z używalnością kuchni Bankowa 2 m. 4 róg Kijowskiej. 670—1

MIESZKANIE 6 pokojowe ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia. Jakóba Jasińskiego 7. 693-1

MIESZKANIE 5 pok. z wygodami do wynajęcia. W. Pohulanka 22, dow. u dozorcy. 686-2.

MIESZKANIE do wyn. 4 pokojowe z kuchnią. Słoneczne i suche, ul. Stara nr. 8 — 2. 690-0.

1 lub 2 pokoje z wygodami do wynajęcia, ul. Piłsudskiego nr. 7/9 m. 9. 705

MIESZKANIA 3 i 4 pokojowe do wynajęcia przy ul. Dąbrowskiego dom Antonowiczów nr. 10 m. 1. (708).

Do wynajęcia mieszkanie 5 pokojowe z kuchnią i elektrycznością — suche, ciepłe i słoneczne przy ulicy Lwowskiej w domu nr. 11. (707).

Mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią odremontowane do wynajęcia, Kalwaryjska 2. 696—0.

Mieszkanie 3 pokojowe z wygodami do wynajęcia od zaraz. Krakowska 51. Informacje u dozorcy. 699—0

Mieszkania 4 i 5 pokojowe z wygodami do wynajęcia od zaraz. Ofiarna 2. Infirmacje u dozorcy. 696—0.

Mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Wiłkomierska 5-a. 695 — 1.

Odnajmuję 2 pok. mieszkanie (centralne ogrz., gaz). Mostowa, 3-a, m. 23. 703—0.

POKÓJ bardzo ciepły umeblowany z wygodami, do odnajęcia. Śniadeckich 3, m. 18.

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE: 2 pokojowe z kuchnią, elektrycznością przy Placu św. Piotra i Pawła nr. 5/1 i 4 pokojowe z kuchnią, elektrycznością, przy ul. Popowskiej nr. 22, wiadomość m. 6.

Pokoje umeblowane, pojedyńcze wzgl. podwójne, duże, słoneczne z wszelkiemi wygodami z łazienką i telefonem do wynajęcia na stałe lub na doby po cenach b. tanich w hotelu „Ermitaż" Biskupia 4 m. 13 (Plac Katedralny) telef. 14-67.

SPRAWY MAJĄTKOWE
Do sprzedania NA RATY działeczki ziemi pod letniska po 10 gr. kw. metr. oraz centrum z budynkami przy szosie Wilno—Warszawa. Miejscowość sucha, zdrowotna, wysoko położona, otoczona sosnowemi lasami. Dojazd na miejsce autobusem o 45 minut prawie co godzina. Kościół światło elektryczne, telefon, policja na miejscu. Majątek Połuknia, właścicielka Różańska lub Wilno, Bakszta 10, m. 4 od 4—5 po poł.

RÓŻNE
Zbłąkany czarny pies mieszany wyżeł młody do oddania właścicielowi na „Nero" słucha. Dowiedzieć się w Administracji „Dzien. Wil." gr

Wspólniczki poszukuję do kawiarni, samotny z małą gotówką, lub odprzedam z powodu wyjazdu. Zauł. Dominikański nr. 2. 691—0.

WYŻLICA NIEMIECKA centkowana, łaty i uszy ciemnobrąz., z ogonem, na łapie duża blizna, zginęła. Wabi się „Nelli". Znalazca proszony za wynagrodzeniem zawiadomić: poczta Radoszkowicze, Janiszewski. 700-2

Kupno Sprzedaż
Garnitur mebli miękkich i materace z włosia sprzedam. Piaskowa 1 — 2. 704—1

Okazyjnie do sprzedania fortepian lub pianino ul. Rossa 15—5. 662

KRAWIECKIE POGOTOWIE DAMSKIE MĘSKIE I DZIECINNE „WILNIANKA" Ul. Portowa Nr. 10. Telefon 19-12. Przyjmuje wszelką garderobę, damską, męską i dziecinną — do nicowania przerobki, odświeżania, reperacji, prasowania, czyszczenia, prania chemicznego i farbowania. Na miejscu poczekalnia. Na telefoniczne wezwanie tel. 19-12, wysyłamy gońca, który zabiera i odwozi za pokwitowaniem wszelką garderobę. A zatem, tanio solidnie i dobrzze, to nasza reklama! Damskie wykorzujemy i nowe przyjmujemy. Nowo przyjęte pierwszorzędne siły fachowe. Wszelkie roboty kuśnierskie

Okazyjnie! Grzyby marynowane kilo 2 zł. Orzechy laskowe kilo 2,20 poleca Żwiedryński Wileńska 28, tel. 1224. 627—1

DO SPRZEDANIA folwark Markucie m. Wilno cały obszar, lub parcele na dogodnych warunkach Zgłoszenie się do właścicielki majątku Markucie w miejscu. 701—0.

SKŁAD Fortepianów Pianin, Fisharmonji K. DĄBROWSKA (Firma istnieje od r. 1874) Wilno, ul. Niemiecka 3 m. 1 i 704—24

PLAC 113 sążni przy ul. Tartaki nr. 23 (koło ul. Mickiewicza) do sprzedania. Cena niska od 2 do 5-ej po poł., dowiedzieć się tamże. 694—2

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio 2 drewniane dochodowe domy. 9 mieszkań, ziemia własna, zaułek Nowomiejski nr. 4. 702

SIEROTA POSZUKUJE pracy, do wszystkiego, lub za pokojową, uczciwa, pracowita. Świadectwo lub rekomendacje, Sołtaniszki, Krzywa 34. Paulina C. gr.0

PIANINO zagraniczne w b. dobrym stanie do sprzedania. Kalwaryjska 31, m. 3.

PIANINO KONCERTOWE w dobrym stanie do sprzedania niedrogo, od 10-ej do 2-ej po poł. Trocka 11 — 13.

PIANINA „T. Betting i K. i A. Fibiger" (uznane za najlepsze w kraju) Sprzedaż na raty i wynajęcie Kijowska 4, H. Abelow.

PRACA
Krawcowa, pierwszorzędna siła, szyje solidnie, szybko i tanio suknie balowe od 10 zł. Wielka 2 m. 9. 677

Służąca z dobremi świadectwami samodzielna kucharka, skromnych wymagań, może na przychodnią. Sawicz 16, m. 8. 689—0.

Potrzebny piekarz-cukiernik, pierwszeństwo samotni, zgłosić się do Biura Ogłoszeń Sobola, Wileńska 8.

FORTEPJAN Beckera, krzyżowy, najnowszej konstrukcji, sprzedam. Ul. Kościuszki 12, m. 19. 699—2.

Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY TECHNICZNEJ. Dyrekcja szkoły podaje do wiadomości, że okresowe zebranie rodziców uczniów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie połączone z referatem na temat „Współpraca domu ze szkołą" odbędzie się dn. 20.XI.32 r. o g. 12.30.

LOKALE
Odstępuje się Sodowiarnia - Owocarnia w centrum z wprowadzoną klijentelą. Dow. się Wileńska 11.

Sklep kolonjalno-spożywczy Koncesja tytoniowa, wyrobiona klijentela, dobry punkt — do sprzedania. Adres w Administracji. gr.-2

LOKAL do wynajęcia na biuro, skład, pracownię i t. p. ul. Zamkowa 4 w dziedzińcu, tamże mieszkanie. 678—1

Mieszkania i pokoje
2 lub 3 ładne pokoje z używalnością kuchni do wynajęcia Makowa 9—1. 682—1

LEKARZE
D-r Wołodźko ORDYNATOR SZPITALA SAWICZ CHOROBY SKORNE i WENERYCZNE. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5 — 6. Zawalna nr. 22. 636—11.

DOKTÓR HAURYŁKIEWICZOWA Choroby skórne, leczenie włosów, kosmetyka lekarska i operacje kosmetyczne. przyjmuje od 11—12 i od 5—6. Wileńska 33, m. 1. Z powodu wyjazdu na stałe do Warszawy w grudniu przerwie przyjęcia.

Dr. med. Cymbler WENERYCZNE, SKÓRNE, MOCZOPŁ. Tel. 15-64. MICKIEWICZA 12, róg Tatarskiej, 9—2 i 5—8.

Dr. Sz. Bernsztejn Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe 9—1 i od 4—8 pp. Mickiewicza 28, m. 5.

Dr. Zeldowicz CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPŁ. I SKÓRNE 9—1 i 5—8 w., tel. 2-77.

D-r Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, dróg mocz., prz. 12—2 i 4—6. ul. Mickiewicza 24. 704—0

Chcesz być zdrowym i oszczędnym? Tak Więc kupuj: swetry, pulowery, bonjourki, rejtuzy i ciepłą bieliznę tylko w polskiej Firmie „JANUSZEK" ulica S-to Jańska Nr. 6. Największy wybór. Najniższe ceny. —0 o

Ogłoszenie.
Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na dostawę mięsa i słoniny do szpitali Miejskich i Przytułku.
Oferty, ze wskazaniem ceny ryczałtowej lub % ustępstwa od cen rynkowych, należy składać w biurze Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Magistratu m. Wilna w terminie do dn. 23 listopada 1932 r.
Otwarcie ofert i ustny przetarg odbędzie się w tym że dniu o godz. 10-ej rano.
Stający do przetargu powinni złożyć kaucję w wysokości 200 zł.
Przyjmowanie ofert i udzielanie informacyj uskutecznia się w Magistracie, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej.
Magistrat m. Wilna.

MIŁOŚĆ I POWODZENIE pozyskasz, używając wody kolońskiej z zapachem kwiatu szczęścia Przemiły, długotrwały zapach „LOKSOTIS" Deko 40 gr. poleca: Władysław TRUBIŁŁO POLSKI SKŁAD APTECZNY Ludwisarska 12, róg Tatarskiej. Tamże inne zapachy wód kolońskich 28 odmian. 413—(15)—m

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Mostowa 1. Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW NIECIECKI